№ 124.
D. 24. Maia.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Utarczka z Austrjakami na Kępie Zawadzkiej 1809.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

W zeszłym miesiącu Kwietniu, dnia 29 zakończył życie u Dzieci swoich we Wsi *Wielkiej Wrzący*, Obwodzie Kuiawskim, ś: p: Adam Witowski Obywatel Królestwa Polskiego. Wychowany w uczuciach religji i miłości Ojczyzny, zachował do zgonu charakter dobrego Polaka, najlepszego Męża i Ojca. W młodości swoiej służył w Korpusie Artylerji pod dowództwem Hrabia Brühla, póżniej zaś Stanisława Kostki Hra: Potockiego. Dalszy ciąg życia Jego, poswięcony Żonie i Dzieciom, (którym ieszcze za życia maiątkiem swoim cieszyć się pozwolił) był wzorem słodyczy, łagodności i wszelkich cnot Chrześcjańskich. Dotknięty po dwa kroć niemocą na ciele, widząc zbliżaiącą się ostatnią godzinę, opatrzony w NN. Sakramenta, przyiął śmierć z tą samą cierpliwością z iaką znosił doczesne przygody tego świata. Jego zgon napełnił żalem nietylko Żonę, Dzieci, Krewnych i Przyiacioł, lecz nawet tych którzy go zdaleka znali w Jego domowem życiu. O nim bowiem tak iak o sprawiedliwym, można było powiedzieć, iż nikomu nigdy krzywdy nie uczynił, wszystkim zaś ile mógł dopomagać, miał sobie za szczęście. Przeżywszy lat niespełna 66, spokojnie i z ufnością oddał duszę BOGU, a iego ostatnie modły były ieszcze za Króla, za Kraj i Dzieci.

Prośba Redakcji *Kalendarzyka historycznego* na Rok 1825.— Pragnąc zastosować się do coraz wyższego szacunku, iaki światła Publiczność kraiu naszego dla nauk i sztuk pięknych okazuie, osoby znane z gustu i przywiązania do rzeczy ojczystych, połączyły usiłowania swoie w zamiarze wydania na rok przyszły 1825 Kalendarzyka na wzór Almanachów Paryzkich. Dziełko to maiące obejmować powieści historyczne, krótkie, stosowne, wypracowane prozą i wierszem, oryginalne lub tłumaczone, ozdobionem będzie portretami i rycinami iuż zamówionemi za granicą, słowem odznaczone okazałością na iaką obecny stan sztuki Drukarskiej w Polszcze zdobyć się może. W tym celu Redakcja Kalendarzyka uprasza Szanowne i Łaskawe Damy i inne osoby które w literackim zawodzie chlubę narodowi przyniosły o zaszczycenie rzeczonego dziełka, genjuszu swoiego płodami. Szacowne te prace z należną wdzięcznością przyięte i umieszczone zostaną. Rękopisma takowe przyjmuią się w składzie sztuk pięknych A. *Brzeziny*.

W Teatrze Francuzkim w Saskim Pałacu, dziś dane będzie przed ostatnie widowisko.

Jeszcze codzienie deszcz pada. Wisła zostaie w iednakim stanie. Wczoraj ciepła było stopni 12. —

Nie tylu iak dotąd bywało, wyieżdza tego lata do wód zagranicznych. — Do *Gozdzikowa* i innych miejsc w Królest: Polskiem w których są wody uzdrawiaiące, wybiera się wiele osób, także niemało cierpiących ro-

zmaite słabości, niecierpliwie oczekuie na otwarcie Instytutu Wód Mineralnych sztucznych w Warszawie.

Kawatyna z Opery „ Turek we Włoszech" którą w tej sztuce Pani Aszpergerowa spiewa, ułożona na fortepjano przez J. Damse, Litografowana w Składzie Muzycznym Fr: Klukowskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 489. Cena zł: 1. —

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Ciekawą wiadomość z *Chin* umieściły gazety Londyńskie iak następuie. „Cesarz Chiński d. 25 Lipca roku zeszłego kazał ogłosić takie postanowienie.— „Ponieważ od d. 16 t. m. ciągle deszcz pada, a mnie bardzo wiele obchodzi los ubogich ludzi i we dnie i w nocy troskam się o to, czyli deszcz całego kraiu nie zaleie, chcę nareszcie wybrać iaki dzień szczęśliwy na uproszenie pogody. Rozkazuię przeto, by towarzystwo Kapłanów sekty Taon w wysokim pałacu odprawiło modły. Mianuię na to Moiego starszego syna, ażeby wyszedł i ofiarował kadzidło, rozkazuię *King Shing Tsin Wangowi*, aby udał się do świątyni Boga wiatrów i Boga obłoków i także ofiarował kadzidło; polecam mu oprócz tego, by poszedłszy do świątyni por roku i do świątyni Boga grzmotów także na ich ołtarzach zapalił kadzidło. Rozkazuię oraz, ażeby *Twagain* całym tym obrzędem kierował, by *Fuhsing* był dniem i nocą przy ofiarach przytomny, a *Hanghea*, by ofiaruiących kadzidło podzielił, którzy maią częściami odprawiać ofiarę. Przestrzegajcie tego.„ — *Peking d.* 31 *Lipca*. — „Z powodu deszczu padaiącego od d. 16 t. m. rozkazałem d. 25 odprawiać modły. Dnia dzisiejszego rano zaczęły podczas świtania rozrzedzać się obłoki, za co największą przeniknionу wdzięcznością wydaię następuiący rozkaz: „Moiemu najstarszemu synowi podaną niech będzie sztuka Tybetańskiego kadzidła, z niem udawszy się do wielkiej świątyni niech z pobożnością i szczerością padnie na kolana i niech złoży podziękowanie. Gdy się to stanie, kazać poznosić ołtarze. Zanieść także kadzidło do świątyń Bogów por roku, wiatrów, obłoków i grzmotu i złożyć im dziękczynne modły. Kapłani odprawiaiący ie dostaną nagrody z nadwornego Cesarskiego bióra. Słuchajcie tego. „

z Hiszpanji.

Potwierdza się wiadomość że d. 28 z. m. w *Saragosie* było zaburzenie. — Gdy Król Hiszpański z swą Małżonką bawił w *Toledo* dano tam rozmaite widowiska a szczególniej nader wspaniały faierwerk. Król zabawiwszy nieco w *Aranhuez* i *Eskurjalu*, przybędzie na krótki czas do *Madrytu* a resztę lata przepędzi u Wód Sacedońskich. — Słychać znowu o zmianie Ministrów. Korpus ochotników wzmocniono kilką bataljonami. — Znowu zapewniaią że wyprawa z *Lisbony* przeciw *Brazylji* przyjdzie doskutku, —

Dwóch mieszkańców z miasta Francuzkiego w Departamencie wschodnich Pireneów udało się do bliskich granic Hiszpańskich dla ułatwienia swych interesów handlowych, powracaiąc do domu, napotkało ich 3ch Hiszpanów którzy żądali od nich pieniędzy, a gdy ieden z nich nazwiskiem Serre, niechciał dobrowolnie oddać pieniędzy, Hiszpan pchnął go kilkakrotnie puginałem i tak mocno go skaleczył że padł bez zmysłów, iednak po nieiakiej chwili wrócił do przytomności, maiąc ieszcze dosyć sił, o własnej mocy powrócić do domu. w Kilka dni tenże Serre będąc w Perpignam, spotyka na ulicy tego samego Hiszpana który go skaleczył i zrabował, zatrzymuie go nagle i woła na przytomnych Żandarmów aby go wzieli, Hiszpan przestraszony

widokiem mniemanego nieboszczyka, wyznał natychmiast iż popełnił zbrodnią, oddano go przeto w ręce Sprawiedliwości.

z Niemiec.

w Okolicach *Merseburga* przez kilka miesięcy tłoczył się Lud do nowo zjawionego Lekarza, zwanego *Grabe* który tak wiele rozprawiał o swej naucę, i przekonywał, że wierzono iż co on poradzi musi skutkować, dawał on rozmaite zioła iako Lekarstwa, a nawet magnetyzował. Wielu ogłaszało iż iemu są winni przywrócenie zdrowia; pokazało się późniey że to był Szarlatan, służył dawniej za Stangreta, a będąc w służbie leniwy, chwycił się tego sposobu na którym zyskał niemało; siedzi teraz w więzieniu; iuż nawet ci którzy dowodzili iż Stangret ich wyleczył, teraz czuią że są kalecy, i muszą na nowo bardzo długo kurować się. — Pierwszych dni Maia w okolicach *Trewiru* ciepło dochodziło do 22 stopni, lękano się aby przez to nagle stopniałe śniegi okrywaiące góry, niestały się przyczyną zniszczenia wsi leżących w dolinach. — z *Gdańska* wypłyneło 135 okrętów różnych narodów, wiele drzewa zakupiono. — w *Królewcu* wciągu Kwietnia nad wszelkie spodziewanie handel był ożywiony, a nawet tyle odbyło się interessów handlowych iak oddawna niepamiętaią, przybyło 233 rozmaitych okrętów. — Do *Pragi* w Czechach, zjechać także maią Królewicz Neapolitański *Xże Salerno* z swą Małżonką Córką Cesarza Austrjackiego, tudzież Arcy *Xże Ferdynand* Następca Tronu Austrjac;—*Dostrzegacz Austrjacki* donosi że dnia 27 z. m. Poseł Angielski w Stambule miał naradę z Ministrem Tureckim *Rejs Effendym* na której postanowiono aby wojsko tureckie *niezwłocznie* opuściło *Multany i Wołoszczyznę*, na tejże naradzie potwierdzono układy handlowe między Turcją a Sardynją i Poseł Sardyński został przedstawiony Ministrom Tureckim. — Poźniejsze listy donoszą iż nie iest pewno że Grecy zamordowali *Kollokotroniego*. — w Roku zeszłym w kraiach należących do Króla Pruskiego, zaszczepiono krowią Ospę 360,000 dzieciom. — Zmarły niedawno w Londynie, przyiaciel Greków P. *Finingth* był bardzo maiętnym, zapisał znaczne summy ubogim, a rzadki zbiór osobliwości, to iest: medalów, obrazów etc. darował do Muzeum Angielskiego, ten zbiór ma wartości blisko 4 miljony złp ol: — w *Edymburgu* stolicy Szkocji, d. 23 m. z. pospólstwo dopuściło się gwałtów; kilku podchmielonych próżniakow zaczeło narzekać iż Dzikie zamorskie zwierzęta będąc zamknięte w iednym domu, doznaią uciemiężenia, przeto należy ie uwolnić, innym także podpiłym ludziom podobał się ten proiekt; rzucono się na dom w którym znajdowały się te drapieżne zwierzęta, wyłamano drzwi, szczęściem inni rozsądni obywatele zapobiegli aby niewypuszczono tych bestji, które zacząwszy od swych uwolnicieli mogłyby pokaleczyć bardzo wielu mieszkańców.—Tej wiosny w Szwajcarji wściekło się wiele Lisów, co nigdy się tam niewydarzyło; te Lisy wypadaiąc z swych iam napadały na Ludzi. Zabito iednego i znaleziono w nim wątrobę zupełnie zczerniałą, żołądek całkowicie wyschły, oraz w żołądku kłębek mysiej śierści. —

DONIESIENIA.

Dzieci, posiadaiącego ięzyk łaciński i niemiecki, kaligrafją, rachunki i początki matematyki, dalszą informacją mieć można u JP. Hertz Nr 19 ulica S. Jańska.

w Dniu 31 Maia r. b. o godzinie 9 rano. z południa o godzi: 3i następnych dni w Warszawie w Domu pod Nr 723 w tylnej oficynie na 2iem piętrze przy ulicy Leszno, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytacją: mebli, sukien, bielizny, srebra, sprzętów domowych i innych rzeczy, ato za gotowe pieniądze, przez każdego przybicie otrzymuiącego natychmiast płacić się miane

w Handlu J: A: Spiskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 370, dostać można świeżego Nasienia Szperglu, w najlepszym gatunku w iaknajtańszej cenie.

Roku 1824 dnia 25 Maia o godzinie 3ciej z południa w Warszawie przy ulicy Grodzkiej pod Nr 31 na pierwszem piętrze, sprzedane będą: Lustro, Stoliki, Kanapa, Krzesła, Komoda i inne ruchomości za gotową natychmiast zapłatę. M *Ryterski* K. S.

w D. 25 m. i r. b. o godzinie 8 rano przy ulicy Dunaj Nr 136 sprzedane zostaną katarynka i różne ruchomośi; w dniu zaś 26 o godzinie 9 rano kocz i różne meble przy ulicy Elektoralnej Nr 753, za gotowe pieniądze.

Franciszek Rydecki Komornik Sądowy.

Dobra Łopuszno z przyległościami Wielebnów Orczów i Czałczyn w Powiecie i Obwodzie Kieleckim Woie: Krakowskiem położone, przez Licytacją w Kielcach przed Natarjuszem Woie: Krakowskiego W. Kaietanem Tomaszewskim dnia 15 Czerwca r. b. o godzinie 10 rano odbyć się maiącą w trzech letnią dzierżawę najwięcej ofiaruiącemu wypuszczone zostaną. Cena dzierżawna iest 6365 złp: a o innych warunkach u wymienionego Notarjusza dowiedzieć się można każdego czasu. Ktoby sobie życzył te dobra zadzierżawić, zechce się w oznaczonem miejscu znajdować i termi na dopilnować. Kielce d. 30 Kwietnia 1824 roku. Trybunału Cywil: 1 Jnstancji Wtwa Krakowskiego Komornik Anto: Grudziński.

Zwolnej ręki do sprzedania są domy na Pradze sytuowane iednego właściciela będące: 1. Dom przy ulicy Targowej pod N. 146, z gruntami, młynem końskim, kuźnią, ogrodem fruktowym i przyległemi zabudowaniami Gospodarskiemi. 2. Dom narożny przy ulicy Targowej i Ząbkowskiej pod N. 112, z gospodarskiem zabudowaniem i spichrzem. 3. Kamienica masyf murowana pod N. 175, także z gospodarskiem zabudowaniemi oficynami. Życzący sobie nabyć powyższe Posessje razem lub poiedyncze, zechcą się udać do właściciela w domu pod Nro. 146 mieszkaiącego, a o cenie tychże realności poinformuiąsię.

Dwa Folwarki mil 10 od Warszawy, od Bugu mil 2, w gruntach Pszennych, maiące wysiewu Pszenicy korcy 160, Żyta korcy 158, w stosunku Jarzynę, Niemniej znajduią się znaczne odłogi, iest Młyn na rzece, Propinacja w kilku Karczmach, Siana z łąk gruntownych fur parokonnych 300, Gorzelnia z aparatem Chemicznym, Rybołostwo, Pańszczyzny rocznie sprzężajnych dni 7332, pieszych dni 12.876, Pastwiska tak dla Bydła iakoteż i do utrzymania 1000 Owiec, Ogród owocowy, Zabudowania Dworskie nowe dogodne, Bory i inne dogodności; z wolnej ręki do puszczenia w dzierżawę 3 letnią lub 6cio letnią; także oddzielny Folwark stykaiący się z powyższemi Folwarkami, maiący wysiewu Pszenicy korcy 80 Żyta korcy 126, w stosunku Jarzynę, Pańszczyznę dostateczną, Propinacją, Łąki, Kościół Parafjalny, Pastwiska znaczne tak dla Bydła iako i Owiec 1000. Takowy Folwark osobno lub razem z powyższemi może być wydzierżawiony. Życzący sobie tak dogodnej i obszernej Posessji, udać się raczy po informacją w Warszawie w Hotelu Polskim do W. Macieiowskiego, gdzie zastanie wykaz intraty.

FRYDERYK GERICKE z Lipska i Sznenberga. Przybył na teraźniejszy Wiosenny Jarmark Warszawski, poleca się z następnemi artykułami iakoto: wszelkie gatunki szerokich gładkich i w desenie angielskich Koronek i Tła do Koronek, z swej własnej fabryki, wiązane i szyte saskie Koronki, Blondyny i. t. p Czepki, bawełniane, Frendzle do gardyn, Petynety, oraz do tegoż należące podobne artykuły, przyrzekaiąc iaknajumiarkowańsze ceny. Skład ten iest w Marywilu w Sklepie pod Nro 38.

Wyżlica stara maiąca uszy ciemnokasztanowate, sama nierówno znaczona, ogon biały i wyliniały dosyć znacznej wielkości, zginęła z domu przy ulicy Długiej Nr 550. Ktoby miał o niej wiadomość, niech raczy dać znać do wspomnionego domu, a oprócz wdzięczności otrzyma nadgrodę.

Teatr. Jutro Kom: *Koszyk Wiśni*, Kome: Oper: *Tadeusz Chwalibug* i Balet *Nowy Narcyz.*